

Żygodnik

MUZYCZNY

4 Października

Ner 23.

Rok 1820.

O Operach w ogólności.

O Operze Niemieckiej.

W żadnym narodzie nie było tyle pisarzy o muzyce w rozmaitych jej oddziałach ile w Niemczech; szczególnie w względzie harmonji i muzyki instrumentalnej bez wątpienia przewyższyli inne muzykalne narody. Lecz za to ich Poeści Operowi nie wielkie po sobie zostawiają wzory. Dawniej idąc torem Włochów obierali na operę rzeczy wesole, lub serio z dziejów starożytnych narodów, i z tem wiodło się dobrze ich kompozytorom. Dittersdorf przy biegłej znajomości i harmonji nie zapominał o potrzebnej w tej mierze wstrzemięźliwości a w śpiewie nadał słowom niemieckim po-
wabną giętkość. Mnóstwo innych kompo-

zytorów poświęcało swe prace najwięcej muzyce instrumentalnej i kościelnej; w tej ostatniej trzymają Niemcy zaszczytną wyższość; lecz my mówimy tylko o operach. Zjawił się Mozart: Wesele Figara, Don Juan, Porwanie z Seraju, Tajemnice Izys, Tytus, będą na zawsze arcydziełami w królestwie oper.— Ten wdzięczny śpiew, ta trafność deklamacji, ta wierność sytuacji, to umiarkowane bogactwo ułożonej harmonji, te szczęśliwe natchnienia, są wzorami dla wszystkich kompozytorów.

Nie prędko doczekają się Niemcy drugiego Mozarta.— (Przypominam jeszcze raz że tu tylko mówię o Operach).

Teraźniejsi kompozytorowie oper niemieckich zapuszczają się w ciemne lasy które karczując chcą przemienić w uprawne pole; piękne usiłowania! bo lubo długo czekać potrzeba nim podobna zie-

...urodzajną, jednak tym czasem drzewa w zysku które służyć będą do składu rozmaitych budowli. --

Gretry zrównał muzykę niemiecką z kobietą nie bardzo piękną lecz za to bogato ubraną; to porównanie przystałoby szczególniej do dzisiajszych oper niemieckich. Posłuchajmy jeszcze co Pani Stael mówi o Operze Niemieckiej. „W pięknych kunsztach potrzeba więcej natchnienia aniżeli myśli (a). — Kompozytorowie niemieccy przywiązują się zbyt mocno do słów: w prawdzie wielką to jest zaletą dla tych którzy lubią bardziej słowa jak muzykę; nie można też zaprzeczyć że niezgodność jednego z drugim byłaby nieprzyjemną; ale Włosi którzy są prawdziwemi muzykami z natury, nie łączą śpiewu do słów jak tylko w sposobie ogólnym. -- W wielkich skutkach melodji, trzeba się wchodzić do duszy przez działania bezpośrednie. Ci którzy niebardzo lubią malarstwa samego z siebie, przywiązują cały zmysł do obiektu obrazowego; toż samo dzieje się w muzyce. Kto w niej niewiele rozumie, ten od niej wymaga aby się wien- nię stosowała do najmniejszych wyrazów.

(a) Niemcy wolą wyszukiwać niżeli iść za instynktem; wyszukiwanie jest propozycją a instynkt dyspozycją. — Jak natchnienie bez sztuki, tak sztuka bez natchnienia nie sprawia zadowolniających wyników.

Lecz wszystko co dąży do podzielenia przedmiotu melodyjnego, osłabia cały jej skutek“. Właśnie przypomniał mi się pewny kompozytor, który z wielkim traskiem rozpoczął tklivy i błagający Psalm *Domine, ne in furore tuo arguas me* z przyczyny że się tam znajduje wyraz *furore!!!* Artysta powinien okazać naturę w jej wielkości i chwycić się raczej pięknych ideałów, zamiast błąkać się pomiędzy oschłemi szczegółami niewolniczego naśladownictwa słów. To co Pani Stael wyrzuca w ogólności kompozytorom niemieckim, powinni mieć na uwadze i kompozytorowie Francuzcy: Pierwsi grzeszą zbyt zbytecznym malowaniem słów, drudzy zbytecznem ich deklamowaniem. Jedno i drugie szkodzi ogólnej melodji. Mają w Wiedniu inny rodzaj opery którą przezywają (*Kaschperle*). Niesłusznie czynią że pogardzają takową operą, bo lubo wprawdzie rzecz bywa płaska i najwięcej czarodziejska, jednak Miller i Kauer liczyć się mogą w rzędzie szczęśliwych kompozytorów; jażym ich nazwał kompozytorami oper narodowych; styl łatwy i pojęliwy, śpiew przyjemny, towarzyszenie przy dokładnej znajomości harmonji nieobładowane, dramatyczność nie bardzo zaniedbana, a nade wszystko owe przyjemne śpiewki które każdy po całych niemiezech a nawet po innych narodach z upodobaniem powtarza. Pedanci muzyczni z uśmiechem życzyć mi będą stronictwa *Kaschperlady*.

Nie nieszkodzi: dobre niekoniecznie potrzebuje być wielkim aby było dobrem. Taka opera nie tylko że przysposabia najniższą klasę do polubienia muzyki w ogólności, lecz ucho najbieglejszego znawcy znajduje dla siebie potrzebną różnorodność. Słowem, ta opera narodowa kto wie czyli nie czyni sztuce większej przysługi, od wielu innych dzisiejszych oper niemieckich złożonych z samych wyszukanych zwrotów i przesadzonej nadętości.

* *

O różnicy w muzyce między stylem surowym (*stevre*) a wolnym (*libre*).

Wszelki styl w muzyce, surowy lub wolny, powinien być płynny i porządkny; to jest nie powinien w sobie mieścić żadnych uchybień. Wyraz *wolny* nieoznacza tu samowolnej rozprzęgłości. Są dzieła w których harmonja powinna być prowadzona z większą surowością; takowe odznaczają się nazwiskiem *muzyki surowej*, *kontrapunktu surowego*, lub *harmonji surowej* (a). Ta surowość zależy na tem: 1mo żeby dwa lub więcej głosów nie czyniły z sobą jedno-brzmienia (*unisson*) lub oktav posobnych (b). 2do żeby nie używać akordów rozdrobionych (*accords brises*) i notek dodatkowych (c). 3tio żeby jeden głos

(a) Wyraz kontra-punkt i harmonja, znaczą prawie toż samo.

(b) Ta surowość niemoże się rozciągnąć do masy orkiestralnej, gdzie trzeba dwoić i troić akordy — oktav posobne są: gdy dwa głosy chodzą razem jednemi tonami.

(c) Akord rozdrobiony jest wtenczas, kiedy zamiast

niemial postaci sola, a inne niby jakoby tylko towarzyszące; owszem wszystkie głosy powinny mieć swój śpiew wzajemny. 4to starać się o modulacje Enharmoniczne (d). 5to starać się w przelewie akordów o zawieszanie tonów (e). 6to używać imitacyj, kanonów, rodzaju fugowego, słowem wszelkiej harmonji zdolnej do przewrotu (f).

Tworami w rodzaju surowym są: 1 większa część muzyki kościelnej. 2 Fugi i Kanony. 3 muzyka szkolna i naukowa. W muzyce zaś *wolnej* można używać tego wszystkiego czego należy starannie unikać w stylu surowym. 1. w niej uchodzą jednobrzmienia i oktav posobne. — 2. najczęściej jakiś głos panuje, a drugie tylko towarzyszą. 3. modulacje mają wielką wolność; można ich często według fantazji użyć, lub też pozostać na długo w jednym tonie. 4. akordy rozdrobione odzywają się najczęściej. 5. notki dodatkowe i przypadkowe zjawiają się w obfi-

uderzania wszystkich razem tonów, uderza każdy ton z osobna.

(d) Modulacje enharmoniczne zależą na tem, aby prowadzić tok harmoniczny po różnych tonach w sposobie płynnym i z nich łatwo powracać znowu do pierwszego,

(e) Zawieszanie tonów (*suspensions*) jest wtedy gdy jeden głos przechodzi z jednego tonu na drugi, a inny głos stoi jeszcze na swoim pierwszym tonie.

(f) Kanony, Fugi, są rozmaite i w sobie imitacjami a to w rozmaitych przewrotach: imitacja, jest wtedy gdy jeden głos czyni jakiś motyw, a drugi naśladuje go w czasie gdy już pierwszy rozwija rzecz dalej.

tości. Sexty i tercje jako też zwyczajne kadencje co chwila słyszeć się dają. 7. nawet mniej się uważa na rozwiązanie akordów przykrych (dissonans). Do muzyki wolnej należą wszystkie twory w którym jaśniej (brillant) instrumenta i głos np. koncerta, sola, arje, śpiewki, ronda, etc. Muzyka wojskowa, muzyka pokojowa i w ogólności muzyka teatralna.

Są dzieła rodzaju mieszanego, jakimi są np. Kwartetta w stylu Haydna, Symphonie, Oratoria, etc. których skład jest pomięszaniem harmonji surowej z harmonją wolną. Od czasu zjawienia się różnych wirtuozów, śpiewaków i śpiewaczek, styl wolnej muzyki w powszechności przeważał. Lecz młodzież ucząca się kompozycji niech się strzeże mniemać, że wszystko jest dozwolone w muzyce wolnej, a bardziej jeszcze tego, że zgłębianie nauki surowej kompozycji, staje się wcale niepotrzebnem: byłoby to samo co mniemać, że zachowanie i zgłębianie praw ludzkich jest rzeczą nieżyteczną.

Nowiny zagraniczne.

Pierwsza śpiewaczka Włoska w Wenecji Pani Marinoni, jeździ teraz z swoją trzynastoletnią siostrą po główniejszych Teatrach Europy, dając wokalne koncerty i wszędzie się niezmiernie podoba.

W Akwisgranie zachwyciła wszystkich znawców i lubowników muzyki,

k którzy jednomyślnie przyznali iż piękny jej organ, wyborna metoda, czystość tonów; stawiają tę młodą śpiewaczkę obok *Królowej śpiewu* (Pani Catalani).

Dziesięcioletni artysta Hipolit Larsonneur zadziwia znawców i lubowników muzyki: jeździ on teraz po głównych miastach Francji dając koncerty na skrzypcach.

Rzecz nowej opery granej w Paryżu *Krata do zw rzyńca* jest wzięta z znanej u nas komedji Kotzebuego *Pistolety ślepo nabite*. Autorowie Vodewillów pracują teraz nad nową sztuką *Węglarze* (Carbonari) pewni dobrego skutku.

Teatr Narodowy Warszawski.

Odegrano: Dnia 27 Wrz. komedja Pojedynek Amerykański i Op: Król Łokietek, dnia 28 kom: op: Odwiedziny w Beldam i balet Mars i Flora, dnia 29 tr: Cyd i kom: Pięć siostr a jedna, dnia 30 kom: Pan Nowina i balet Jeny, dnia 1 Pazdzi: Machabeusze, dnia 2 op: Familja Szwajcarska, dnia 3 kom: Mniemana siostrzenica i balet Parys na górze Ida. Dziś Barbara.

Do tego Nru jest przyłączony Hymn na cztery głosy *Próżno na piasek słonce szle oświaty*.

Wymowa

słowa K: Biedzińskiego, muzyka K: Kurpińskiego.
na cztery głosy męskie lub kobiece

Adagio.

do Tyg. Muz. N^o 23.

Głos I^y
i 2^y

Głos 3^y
i 4^y

Próżno na pia-sek słońce szle o-swia-ty Zła ziemia nie nie-u-ro-dzi

Próżno grunt zy-zny wy-pro-wa-dza kwia-ty Tam gdzie słoń-ce nie-do-cho-dzi Tak

I. próżne światło tam gdzie niema cno - ty Pró - - zna cno - - ta wśród cie - mnoty

2. Tak próżne światło tam gdzie niema cno - ty pró - zna cnota wśród - - cie - mnoty

3. Tak prozna cno-ta tam gdzie niema cno - - ty Prózna cnota wśród cie mnoty

4. Tak prózna cno-ta tam gdzie niema cno - - ty Prózna

I. Szczesnykto cnotę łącząc przy ro-zumie Je-dno drugiem wspierać u - mie

2. cnota wśród ciemno - ty Szczesnykto

